

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Co pali polska młodzież?

Ponad połowa uczniów szkół ponadpodstawowych w Polsce ma już za sobą inicjację nikotynową, a ponad 10 proc. codziennie używa e-papierosów - wynika z najnowszych badań NIZP-PZH. Eksperci biją na alarm i apelują o ochronę młodzieży przed manipulacjami przemysłu tytoniowego! Pod takim właśnie hasłem przewodnim obchodzony był niedawno trzydziesty Światowy Dzień Bez Tytoniu. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w kwestii

używania wyrobów nikotynowych przez dzieci i młodzież wypowiada się bez owijania w bawełnę.

"Wewnętrzne dokumenty z branży tytoniowej wskazują na stosowanie przez nią poprzedzonych wnikliwymi badaniami, precyzyjnie skalkulowanych taktyk, które mają na celu przyciągnięcie nowego pokolenia użytkowników tytoniu i nikotyny" - ogłosili niedawno z okazji Światowego Dnia Bez Tytoniu eksperci WHO, dodając wprost, że przemysł tytoniowy wziął na swój celownik dzieci i młodzież, aby zastąpić nimi 8 milionów klientów traconych co roku z powodu przedwczesnej śmierci wskutek chorób związanych z nadużywaniem produktów tytoniowych.

I wskazali konkretnie o jakie taktyki marketingowe chodzi:

- atrakcyjny, nowatorski dizajn produktów nikotynowych oraz ich opakowań,
- nowe wersje smakowe, które są atrakcyjne także dla dzieci i młodzieży (zwłaszcza w przypadku e-papierosów, sziszy czy tzw. bezdymnego tytoniu),
- promocja oraz dystrybucja produktów, np. w postaci darmowych próbek, w czasie popularnych imprez masowych (eventów) z udziałem młodzieży,
- lokowanie produktów w filmach i programach telewizyjnych, a także w mediach społecznościowych za pośrednictwem opłacanych influencerów.

Nowe produkty tytoniowe w polskich szkołach mają się coraz lepiej

Z okazji Światowego Dnia Bez Tytoniu zostały też opublikowane wyniki najnowszego (z przełomu 2019 i 2020 r.), ogólnopolskiego badania o nazwie PolNicoYouth, dotyczącego używania nikotyny przez polską młodzież. Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego - Państwowy Zakład Higieny (NIZP-PZH), który zrealizował to badanie podkreśla, że wzięło w nim udział prawie 17 tysięcy uczniów szkół ponadpodstawowych (w wieku 15-18 lat) z całej Polski.



Jednym z najważniejszych wniosków z tego badania jest to, że e-papierosy są już obecnie najczęściej wybieranym produktem nikotynowym wśród nastoletniej młodzieży. Konkretnie, aż 10,6 proc. uczniów szkół ponadpodstawowych przyznaje, że używa codziennie e-papierosów, podczas gdy do codziennego palenia tradycyjnych papierosów przyznaje się 9,2 proc.

Z badania wynika ponadto m.in., że:

- ponad 60 proc. uczniów szkół ponadpodstawowych i prawie połowa 15-latków ma już za sobą inicjację nikotynową,
- ponad 30 proc. uczniów mających kontakt z nikotyną spróbowało jej po raz pierwszy w e-papierosie,
- ponad 50 proc. palących nastolatków nie ma problemu z zakupem papierosów lub e-papierosów pomimo swojego, nieadekwatnego wieku,
- ponad 14 proc. użytkowników e-papierosów używało ich do wdychania innych niż nikotyna

- substancji psychoaktywnych (najpopularniejsze są kanabinoidy),
- około 40 proc. młodzieży spotyka się z różną formą reklamy lub promowania wyrobów nikotynowych,
 - 70 proc. młodzieży używającej nikotyny nigdy nie otrzymała wsparcia/ pomocy w wyjściu z nałogu.

- Nasze badanie potwierdza, że pod względem popularności wśród młodzieży e-papierosy prześcignęły już papierosy tradycyjne. Stają się one obecnie dominującym sposobem dostarczania nikotyny. Jeśli zaś chodzi o inicjację nikotynową, to ustaliliśmy, że wciąż większość młodych osób (52,4 proc.) zaczyna palenie od tradycyjnych papierosów, ale już 32,3 proc. od e-papierosów - informuje główny koordynator merytoryczny badania PolNicoYouth, dr hab. Łukasz Balwicki z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Narracja przemysłu tytoniowego

Firmy zajmujące się produkcją lub sprzedażą wyrobów nikotynowych przekonują, że e-papierosy i inne nowatorskie wyroby tego typu stanowią „zdrowszą” alternatywę dla tradycyjnych wyrobów tytoniowych (bo ich aerosol zawiera dużo mniej substancji toksycznych niż dym), jak również, że stanowią one skuteczną formę pomocy w zerwaniu z nałogiem palenia papierosów.

WHO i duża część specjalistów zajmujących się zarówno uzależnieniami, jak i różnego rodzaju chorobami odtytoniowymi stoją na stanowisku, że pierwsza z tych tez nie została do tej pory udowodniona, m.in. dlatego, że potrzeba na to długich lat obserwacji i badań (są jednak i również eksperci, którzy mają w tej sprawie stanowisko zgodne ze stanowiskiem firm produkujących nowatorskie wyroby tytoniowe). Jeśli zaś chodzi o drugą tezę, to badanie PolNicoYouth wykazało, że w odniesieniu do młodzieży jest ona nieprawdziwa, mało trafna lub co najmniej dyskusyjna.

Na pytanie o główny powód używania e-papierosów, największy odsetek nastoletnich respondentów (aż 45,8 proc.) odpowiedział z rozbrajającą szczerością: używam bo lubię! Tylko 9 proc. podało, że sięga po nie, bo dzięki temu pali mniej zwykłych papierosów, a jedynie 7 proc., że robi to, bo dzięki temu zaprzestało palenia zwykłych papierosów.

W kwestii rzekomo mniejszej szkodliwości e-papierosów warto jeszcze wspomnieć o coraz liczniejszych w ostatnim czasie doniesieniach medialnych, które wskazują na fakt, że z powodu używania e-papierosów (czyli „wapowania”) zmarło już na świecie bardzo wiele osób, a tysiące innych zapadło na różne groźne choroby - głównie układu oddechowego. Nie powinno więc nikogo dziwić, że większość uznanych naukowców i lekarzy podkreśla, że zarówno tradycyjne, jak i elektroniczne papierosy stanowią poważne zagrożenie dla ludzkiego zdrowia. Sformułowania typu „bezpieczniejsze” czy „zdrowsze” w odniesieniu do e-papierosów można więc uznać za wprowadzające konsumentów w błąd lub co najmniej wątpliwe.

- Pojawienie się e-papierosów na rynku poszerzyło krąg młodocianych konsumentów nikotyny w stosunku do czasu sprzed ich rozpowszechnienia. Co do szkodliwości, to 42,2 proc. użytkowników e-papierosów uważa je za mniej lub dużo mniej szkodliwe, 24 proc. za tak samo szkodliwe, 15,5 proc. za bardziej lub dużo bardziej szkodliwe, a 15 proc. nie ma zdania - dodaje dr hab. Łukasz Balwicki.

Tymczasem medycy ciągle powiększają stan wiedzy na temat szkodliwych skutków używania wyrobów nikotynowych. W tym kontekście warto wspomnieć np. o niedawnych publikacjach WHO, z których wynika, że osoby palące narażone są na cięższy przebieg zakażenia nowym koronawirusem - w porównaniu do osób niepalących. Polskie Ministerstwo Zdrowia podkreśla, że chodzi zarówno o tych, którzy palą tradycyjne papierosy, jak i tych, którzy wapują, a więc używają papierosów

elektronicznych lub też innych, tzw. nowatorskich wyrobów tytoniowych (na rynku konkuruje dziś ze sobą wiele alternatywnych systemów dostarczania nikotyny). W opinii ekspertów pandemia COVID-19 stanowi zatem doskonały moment na rzucenie palenia.

Chłopcy palą częściej, zwłaszcza e-papierosy

Co jeszcze wynika z badania PolNicoYouth? Wiadomo z niego również, że w grupie osób używających wyrobów nikotynowych codziennie przeważają osoby płci męskiej i choć w przypadku tradycyjnych papierosów ich przewaga nad dziewczętami jest niewielka, to jednak już w przypadku e-papierosów znacząca. Warto dodać, że w przypadku palenia okazjonalnego jest odwrotnie, czyli to dziewczęta częściej deklarują taki właśnie sposób konsumpcji nikotyny.

Lekarze, naukowcy i decydenci są zaniepokojeni faktem, że już co drugi nastolatek w Polsce pali lub wapuje, jak również tym, że młodzi ludzie z reguły zaczynają palenie w wieku 12-14 lat, a niektórzy nawet wcześniej.

W ramach walki z nikotynizmem wśród polskiej młodzieży Ministerstwo Zdrowia uruchomiło niedawno kampanię społeczną pt. #STOPFEJKFRIENDS, która ma upowszechniać w atrakcyjnej, nowoczesnej formie wiedzę na temat szkodliwości palenia tytoniu i używania elektronicznych papierosów - w szczególności przez osoby poniżej 18 roku życia.

Z pewnością jednak tego rodzaju kampanie to za mało, aby zmienić rzeczywistość. Kluczem do zahamowania lub przynajmniej mocnego ograniczenia palenia wśród nieletnich wydaje się m.in. skuteczne ograniczenie dostępności produktów nikotynowych dla tej właśnie grupy wiekowej, gdyż jak wynika z omawianego badania, aż połowa nastolatków twierdzi, że obecnie nie ma problemu z ich zakupem, pomimo obowiązującego zakazu. Dlaczego tak jest i jak można to zmienić?

- Przepisy są źle skonstruowane, bo nie nakazują obligatoryjnej kontroli wieku, a jedynie sugerują ją w przypadku wątpliwości. Nie ma skutecznej egzekucji zakazu sprzedaży. Praktycznie nikt tego nie kontroluje (w innych krajach są działania typu ukryty klient) i nie nakłada kar, a nawet jeśli, to są znikome (do 2 tys. zł) - komentuje dr hab. Łukasz Balwicki.

Z badania PolNicoYouth wynika ponadto, że większość palącej młodzieży nigdy nie otrzymała oferty pomocy w wyjściu z nałogu.

- To jest, niestety, wada systemu ochrony zdrowia. NFZ nie finansuje poradnictwa antynikotynowego dla osób poniżej 18 r.ż., nie refunduje leków, nie istnieje system wsparcia psychologicznego. Temat nie jest traktowany z należytą uwagą - uważa główny autor omawianego badania.

Ilu Polaków zabija palenie

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o statystykach dotyczących skutków palenia w naszym kraju. Jak podaje resort zdrowia, z powodu różnych chorób odtytoniowych umiera rocznie około 70 tysięcy osób, co stanowi 17 proc. wszystkich zgonów w Polsce. Szczególnie drastyczne skutki palenia tytoniu obserwuje się wśród kobiet - to rak płuca jest najczęstszą nowotworową przyczyną zgonu polskich kobiet.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/29694.html>



09-09-2024

[Jak poradzić sobie z końcem wakacji?](#)

Dobrym sposobem jest opracowanie planu na „po urlopie”.



09-09-2024

[Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#)

Wytyczne dotyczące mpox są adekwatne do obecnej sytuacji.



09-09-2024

[Przydatność organów do przeszczepu](#)

Syntetyczna krew może istotnie wpłynąć na transplantologię.



09-09-2024

[Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#)

Język ewoluuje w kontekście społecznym, a jego odmiany zawsze konkurują ze sobą.



09-09-2024

[Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#)

Wykazują naukowcy w najnowszych badaniach.



09-09-2024

[Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Z 30-letnim wyprzedzeniem zwykłym testem krwi można je wykryć.



09-09-2024

[Galaktyki są dużo większe, niż sądzono](#)

Galaktyka Andromedy już od dawna oddziałuje na Drogę Mleczną.



09-09-2024

[System inteligentnego zarządzania pojazdami nagrodzony przez...](#)

Nagrodzony przez Siemens i PW.

Informacje dnia: [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Partnerzy